



40-letni jubileusz istnienia Towarzystwa rękodzielników i przemysłowców: Tomasz Chęciński, obecny prezes Towarzystwa.

40-letni jubileusz istnienia Tow. rękodziel. i przemysłowców w Krakowie.

Jednostka, choćby nawet najbardziej energiczna i największymi obdarzona zdolnościami, nie

zdoła w dzisiejszych warunkach wybić się i pracować z pożytkiem dla siebie i społeczeństwa. Los jej zawisł bowiem od ogółu. Dzisiaj wielki pożytek może przynieść jedynie praca wspólna, kooperatywna, przy której jednostki składać się muszą jako te cegiełki na wielki gmach siły i energii, dające moc do życia i sposobność do pracy nie tylko sobie, ale nawet innym. Daje się to obserwować zwłaszcza w kupiectwie i przemyśle, gdzie wspólność pracy tak ważną odgrywa rolę i to nie tyle w wielkim przemyśle i wielkim handlu, ile właśnie w kołach mniejszych kupców i mniejszych przemysłowców. Stosunki społeczne tak się dzisiaj ukształtowały, że jedynie wspólna praca, wzajemne wspomaganie się są jedyną tamą ochraniającą małe przed iębiorstwa od upadku.

Temi przyczynami powodowane, tą świadomością się kierując, zawiązało się grono obywateli rękodzielników i przemysłowców krakowskich w roku 1848 w korporację, której zadaniem było wzajemne wspomaganie się, oparte na zasadzie miłości Boga i bliźniego. Fakt ten, fakt założenia takiej instytucji „wzajemnej pomocy“ był cichym dowodem dojrzałości krakowskiego mieszczaństwa, które tak piękną posiada kartę w historii krakowskiego grodu.

Korporacja ta istnieje do dziś dnia pod nazwą: „Towarzystwo wzajemnej pomocy przemysłowców i rękodzielników“.

Aczkolwiek założona w celach ogromnie doniosłych, aczkolwiek z biegiem lat Towarzystwo to coraz bardziej się rozwijało, zyskując działalnością swoją coraz nowe zastępy członków i powszechne uznanie — statut tego Towarzystwa z nieznanych przyczyn zatwierdzono dopiero w roku 1865 w grudniu. Stąd też datuje się faktyczna, na zasadach zatwierdzonego przez rząd statutu oparta, działalność Towarzystwa, o tak szlachetnym podkładzie i celach.

Dnia 11 grudnia 1890 roku obchodziło Towarzystwo pierwszy, dwudziestopięcioletni, a 8 grudnia b. r. 40-letni jubileusz chlubnej swej działalności. A działalność to w całym tego słowa znaczeniu godna uznania i w plony obfita. Iluż to rękodzielników i przemysłowców musiało być

upaść i zmarnieć z braku funduszy, spowodowanych czy to chwilowym zastojem w przemyśle, czy nieprzewidzianymi katastrofami. Towarzystwo rękodzielników i przemysłowców było dla nich jedyną deską ratunku, arką ocalenia. Że jest tak, a nie inaczej, tego dowodem sympatya, jaką się wspomniane Towarzystwo cieszy wśród sfer rękodzielniczych i u ludności Krakowa wogóle.

Zawiązek Towarzystwa wynosił zaledwie tysiąc koron. Dzisiaj majątek jego wynosi blisko 400 tysięcy.



40-letni jubileusz istnienia Tow. rękodzielników i przemysłowców: Radca miejski Karol Markus, zastępca prezesa Towarzystwa.

Pierwszym prezesem Towarzystwa był Franciszek Szpengler, drugim Adolf Siedlecki. Dzisiaj godność tę piastuje powszechnym w Krakowie otaczany szacunkiem p. Tomasz Chęciński, który jednak z powodu podeszłego wieku nie zajmuje się sprawami towarzystwa i godność tę zajmuje



40-letni jubileusz Tow. rękodzielników i przemysłowców w Krakowie: Uczestnicy uroczystości jubileuszowej, zebrani po nabożeństwie przed kościołem XX. Pijarów.

Fotografował E. Pierchalski, Kraków.